

W lekko dżdżystą sobotę, 8 listopada 2014r. spotkali się najambitniejsi zwolennicy szukania tego, czego nikt nie zgubił z naszego Koła PTTK. Jak przystało na "Gwarków" poszukaliśmy śladów najbliższych nam kopalni. I tak znaleźliśmy słupiecki szyb "Nowy I", skąd zaczęliśmy swoją wędrówkę...

Trasa wiodła po projektowanym przebiegu szlaku spacerowego, stąd nie było zbyt wielu podejść czy karkołomnych zejść. Projekt zakłada powstanie ścieżki o charakterze rekreacyjnym, gdzie można wybrać się nawet z dzieckiem na spacer.

Początek zatem wypada przy powstającej ścianie wspinaczkowej na starym szybie "Nowy I" w Słupcu. To bardzo blisko przystanku autobusowego "Nowa Ruda Słupiec - Kopalnia". Szyb należy obejść z lewej strony, aby natrafić na pozostałość dawnego torowiska. Ślady linii kolejowej poprowadza nas w kierunku ulicy Garażowej (z daleka już widać garaże). Idziemy zatem wzdłuż starego torowiska, między młodymi brzoza. Ponieważ dalsze torowisko jest mocno zaśmiecone przez właścicieli garaży to szukamy możliwości wejścia na główny ciąg ulicy Garażowej - znajdujemy kładkę prowadzącą do przesmyku między garażami. Dalej w dół, w kierunku ogrodów działkowych. Przy bramie ogrodów skręcamy w lewo i na starym przejeździe kolejowym od razu w prawo - ponownie na stare torowisko, które aktualnie jest dość wygodna droga. Podażamy tą trasę aż do spotkania z ul. Ugory, gdzie dołącza do nas szlak czerwony. Skręcamy zgodnie ze szlakiem w dół, w kierunku ulicy Kwiatkowskiego i idziemy aż do szlakowskazu. Tutaj, po prawej most na Dziku i tu skręcamy w prawo w kierunku ulicy Wiejskiej. Na Wiejskiej znów w prawo i idziemy w kierunku Osiedla XXX-lecia. Po chwili osiagamy szeregi garaży. Idziemy prosto w kierunku starych nasypów kolejowych, przechodząc pod jednym mostem i pozostałościami drugiego. Zaraz za pozostałością drugiego mostu skręcamy w prawo, w dół, w kierunku kolejnych ogrodów działkowych "Zielona Dolina". Na dole przechodzimy przez betonowy mostek i prosto w górę podchodzimy do drogi nad działkami. Tu można skręcić w lewo i wybrać wariant działkowo-leśny albo podejść jeszcze kawałek prosto i skręcić w lewo dopiero przed samym przejazdem kolejowym. Tak, czy siak, czeka nas trochę wspinaczki. Podchodzimy drogą wiodącą środkiem łąki w kierunku linii lasu. Na samym skraju lasu, przy linii brzoz jest miejsce na ognisko. Sadzić po ilości śmieci - dość popularne. Nasza ekipa też upiekła kiełbasy, ale posprzataliśmy sumiennie po sobie.

Potem dalej droga przez las, mijając główne wzniesienia trawersem, potem dalej w kierunku skraju lasu. Droga jest bardzo wyraźna i wygodna. Potem znów przez drogę na łące, w kierunku wzniesienia Banach. Po drodze naprawdę wspaniałe widoki na Góry Sowie i Dzikowiec. Na szczycie wzniesienia trzeba iść uważnie, bo droga zanika wśród zarośli (można pójść skrajem łąki). Idziemy w kierunku ruin domu, gdzie odnajdujemy już dobrze widoczną drogę (i stara jabłoń z pysznymi jabłkami). Droga wyprowadzi nas do Dzikowca Kolonii i asfaltowej jezdni. Skręcamy w lewo i idziemy najpierw nieco w górę, potem w dół do kolejnej drogi asfaltowej. Skręcamy w prawo i za chwilę w lewo na szutrową drogę w dół. Idziemy tą drogą aż do pierwszego skrzyżowania, gdzie wybieramy drogę w prawo, w górę. Mijamy stara studnię i idziemy pomiędzy nowymi domami. Cały czas prosto. Za ostatnim domem dalej prosto, w dół. Potem droga lekko skręca w lewo i doprowadza nas do pierwszego domu w Woliborzu. To stary przysiółek Jasionów. Obok domu rośnie rokitnik

zwyczajny – ciekawa roślina. Dalej wędrujemy drogą szutrową wzdłuż Czarnego Potoku, osiągając wkrótce ulicę Jasną i granicę Nowa Ruda/Wolibórz. Skracamy w prawo na głównej drodze i tuż przy znaku "Wolibórz" w lewo, w stronę leśnego wawozu. Idziemy trzymając się prawej strony, stopniowo wychodząc na łąki nad Woliborzem. Przed nami doskonale widoczna stara hałda. Na pierwszym skrzyżowaniu, za liniami energetycznymi, wybieramy dobrze widoczną polną drogę – to ul. Miedzianka. Podażamy ją, poprzez stare zabudowania aż do zakrętu nad obwodnicą. Dalej już asfaltem w dół. Na skrzyżowaniu z ul. Reymonta skręcamy w lewo, w kierunku przejścia pod obwodnicą i dalej tunelem pod linią kolejową. Cały czas prosto, potem przecinamy ul. Czarna i idziemy na wprost starego szybu kopalnianego. Na ul. Tuczyń spotykamy znaki szlaku spacerowego, które doprowadzają nas do Kopalni Turystycznej.

Odcinek I Miejskiej Trasy Spacerowej liczy 10 km i wymaga 200m podejść. Nie jest trudny, a zapewnia wspaniałe widoki (o ile oczywiście pogoda dopisuje).

Serdecznie zapraszamy na spacer. Naprawdę warto.

Noworudzcy Gwarkowie

Wzór wypełnienia książeczki GOT:

Data odbycia wycieczki	Trasa wycieczki	Nr grupy górskiej wg reg. GOT	Punktów wg reg. GOT	Czy przodownik był obecny	Podpis i nr legitymacji przodownika turystyki górskiej
08.11.2014	Słupiec-Banach- -Wolibórz-Nowa Ruda 10km, 100m	S11	11	tak	